

Irańska różnorodność

Iran jest bardzo różnorodnym krajem, zajmującym obszar kilkukrotnie większy od Polski. Ma bogatą kulturę i historię państwowości sięgającą kilkaset lat przed naszą erę. Położenie na styku kultur i wpływów religijnych oraz na linii walk o władzę przez wieki kształtowało irańską mentalność i uczyło życia pod panowaniem najeźdźców.

Iran jest krajem zróżnicowanym kulturowo, religijnie, językowo, geograficznie, klimatycznie. Mieszka tam wiele grup etnicznych (np. Kurdowie na zachodzie, Azerowie na północnym-zachodzie) i ludności prowadzącej koczowniczy tryb życia (Kaszgajowie, Bachtiarzy), która mówi w dialektach języka perskiego lub innymi językami (azerski, kurdyjski, arabski). Większość społeczeństwa stanowią muzułmanie – szyici, ale Iran zamieszkują też inne grupy religijne – zoroastrianie, chrześcijanie, Ormianie, Żydzi oraz muzułmanie – sunnici. Podczas gdy na północy kraju można jeździć na nartach w, niegdyś popularnych na Zachodzie, ośrodkach narciarskich gór Elburs, na południu, nad Zatoką Perską panuje trudny do zniesienia upał.

Architektura irańskich domów jest dostosowana do warunków klimatycznych i geograficznych. W miastach, miasteczkach i wsiach otoczonych wypalonymi słońcem górami i w okolicy terenów pustynnych, wiele jest domów z gliny, które dobrze chronią od upałów, m.in. dzięki wieżom na dachach, które chłodzą powietrze (*badgir*). Wiele jest też murowanych domów i willi, otoczonych murem, z dziedzińcem i ogrodem.

W miastach przeważają kilkupiętrowe bloki lub w bogatszych dzielnicach – domy. W północnym Teheranie, gdzie mieszkają zamożni Irańczycy, jest wiele luksusowych apartamentowców, z portierem, basenem, siłownią, z widokiem na kilkunastomilionowe miasto.

Życie publiczne i prywatne

Pomimo oczywistego zróżnicowania kraju, jak pisze prof. Maria Składankowa: „Irańczycy cenią i zawsze bardzo cenili zasadę prywatności domu, jego niedostępności dla obcych, z wyjątkiem części przeznaczonych do przyjmowania gości. Kobiety, zamieszkujące wielopokoleniowe siedziby, chronione były przed oczyma obcych, wiodły w babinicach życie jakby niewidzialne, choć same korzystały z rozmaitych (acz ograniczonych) możliwości obserwowania świata zewnętrznego. Ta zasada była ściśle przestrzegana od najdawniejszych czasów.” Na długo przed pojawieniem się islamu na terenach Persji.

Do dzisiaj utrzymuje się tradycja, wśród arystokracji czy dobrze prosperujących kupców, utrzymywania dwóch części domu – wewnętrznej, dla kobiet z rodziny oraz zewnętrznej dla głowy rodziny, synów, służących i dla gości. Posiłki przygotowywane są w części żeńskiej. Obydwie części domu są ogrodzone, otoczone drzewami, a na dziedzińcu domu jest mały staw z wodą.

Nawet niezamożne domy odgradzone są od oczu przechodniów murem, bramą, za którą jest dziedziniec ze źródłem i drzewami. Wokół dziedzińca znajdują się wejścia do różnych pomieszczeń domowych. Podobnie było w domu Alego, bohatera jednego z pierwszych irańskich filmów, który zyskał popularność wśród polskiej publiczności w latach 90-tych, „*Dzieci niebios*”. Ali mieszka w biednej, południowej części Teheranu. Wiele scen filmowych rozgrywa się wśród wąskich uliczek, które biegną między glinianymi domami

otoczonymi murami. Do mieszkania Alego wchodzi się poprzez dziedziniec, wokół którego są wejścia do kilku mieszkań innych rodzin. Film kończy się sceną, w której chłopiec, moczy zmęczone bieganiem stopy w źródelku na dziedzińcu swojego domu.

Jedną z ważniejszych cech obyczajowości irańskiej jest podwójność, rozdzielenie między życiem zewnętrznym (*zاهر*) – publicznym i wewnętrznym (*باطن*) – prywatnym, domowym. Jest to jedna z podstawowych dwoistości, które wpływały na irańską myśl filozoficzną, psychologiczną, religijną i mistyczną. Dom jest miejscem, w którym można czuć się bezpiecznie i zachowywać swobodnie, w otoczeniu rodziny oraz najbliższych przyjaciół. Na zewnątrz obowiązują odmienne reguły zachowania, których należy przestrzegać.

Świat zewnętrzny jest światem mężczyzn i większej dla nich swobody, tradycyjnie dom jest domeną kobiet. Nie oznacza to, że Iranki nie mogą pracować i uczestniczyć w życiu publicznym. Mogą, ale przestrzegając zasad, np. dotyczących stroju. Przestrzeganie *hedżabu*, czyli odpowiedniego ubrania zakrywającego całe ciało oraz włosy jest obecnie narzucone prawem. Strój powinien być skromny, na przykład długie spodnie, płaszcz (*mantou*) oraz chustka na głowę (*rusari*). Bardziej religijne i tradycyjne kobiety zakładają również czador (duży kawałek materiału, który okrywa całe ciało).

Gość jest wysłannikiem boga

Gościnność jest zwyczajem i obowiązkiem, jest naturalna dla Irańczyków. Pozwolenie gościowi na opuszczenie domu głodnym jest niegodne, niehonorowe i postrzegane jako zniewaga. Gość jest dla Irańczyków darem od boga i jemu należy się najlepsze jedzenie, najwygodniejsze miejsce przy stole. Nawet jeśli gościem jest wróg, nie można okazać mu braku szacunku.

Gość przynosi dobrobyt

Znana legenda dobrze oddaje to czym dla Irańczyków jest gościnność. Pewnego dnia, kiedy król zgubił drogę podczas polowania, dotarł do namiotu starszej kobiety, która żyła na pustkowiach. Jej źródłem jedzenia było mleko jedynej kozy, którą posiadała. Król poprosił kobietę o możliwość przenocowania. Kobieta przyjęła go ciepło i podała do zjedzenia kebab ze świeżego mięsa.

Następnego dnia, przed odjazdem, król spytał, gdzie znalazła świeże mięso na takim pustkowiu. Kobieta odpowiedziała, że miała kozę oraz dodała, że nie mogła pozwolić, żeby jej gość poszedł spać głodny. Król w podziękowaniu za gościnność zaprosił ją do swojego pałacu, gdzie została otoczona opieką.

W domach irańskich zawsze jest część przeznaczona dla gości. Inaczej wyglądają domy i mieszkania zamożnych Irańczyków w północnym Teheranie, inaczej skromne i tradycyjne domy na południu miasta, w irańskich w miasteczkach czy wsiach, ale zawsze najważniejszą część domu jest miejsce, w którym można swobodnie rozmawiać, wspólnie biesiadować – z liczną rodziną lub przyjaciółmi. Salon, często połączony z kuchnią (w przypadku nowoczesnych domów), jest największym pomieszczeniem w mieszkaniu lub w domu. Pokoje sypialne, do pracy, dla dzieci, są w oddzielnej części mieszkania i są dużo mniejsze od wspólnego salonu.

Życie rodzinne jest dla Irańczyków bardzo ważne, a wspólne posiłki, szczególnie wieczorne, pozwalają na pielęgnowanie rodzinnych więzi. Pomimo tego, że model

funkcjonowania rodziny irańskiej zmienia się, jest mniej tradycyjny, nadal najważniejsze są spotkania w gronie rodzinnym i częsty kontakt z najbliższymi. Coraz rzadziej odwiedza się osoby z dalszej rodziny. Ważne są też przyjęcia dla przyjaciół i znajomych (szczególnie w miastach), ale na pierwszym miejscu jest rodzina, którą odwiedza się lub gości w domu nie tylko z okazji świąt.

Zasady domowego życia

Dom jest miejscem, do którego wchodzi się bez butów. Przed wejściem do domu lub mieszkania, na klatce schodowej, stoją buty domowników i gości. Podłogi wyłożone są dywanami, które służą jako stoły i miejsce do spania. Tym ważniejsza jest zasada wchodzenia do domu bez butów.

Produkcja dywanów jest ważnym elementem gospodarki i daje zatrudnienie wielu osobom z uboższych terenów kraju. Ręcznie tkane dywany z owczej czy wielbłądziej wełny, z dodatkiem bawełny i jedwabiu są barwione naturalnymi barwnikami. Kolorowe, w kwieciste wzory, z motywami roślinnymi, zwierzęcymi stanowią dla Irańczyków również lokatę pieniędzy. Dywan perski im bardziej jest schodzony, tym większa jest jego wartość.

W tradycyjnych domach często śpi się na ziemi. Na dywanach rozkłada się materace, poduszki i kołdry, które w ciągu dnia leżą zwinięte pod ścianą. W głównym pokoju zawieszane na ścianach są zdjęcia ważnych mężczyzn z rodziny, którzy już nie żyją. Często też na ścianach wiszą podobizny religijnych przywódców irańskich, a nad drzwiami wejściowymi do domu werset z Koranu, który ma chronić domowników przed nieszczęściami i zapewnić bezpieczeństwo.

W domu ważne jest też przestrzeganie czystości związane z korzystaniem z toalety. Zawsze przed wejściem do łazienki stoją plastikowe klapki, które zakładają wchodząc, a potem od razu zdejmują, nie wchodząc w nich do salonu, na dywan. Irańczycy nie używają papieru toaletowego, więc zawsze w łazience jest zapewniona czysta woda – z kraniku lub w plastikowym pojemniku. W przypadku domów tradycyjnych, toaleta jest w stylu wschodnim (dziura w podłodze). W domach bardziej nowoczesnych są zwykle dwa typy toalet – wschodnia i europejska.

W domach irańskich zazwyczaj nie ma zwierząt. Podobnie na ulicach, nie widuje się osób spacerujących z psami. Zdarza się, że w domach, w miastach rodziny mają psy, ale nie jest to powszechne, a wychodzenie z nimi na ulicę jest utrudnione.

Zwyczaj jedzenia na podłodze, na rozłożonej na dywanie ceracie, obrusie, czy cienkim kilimie (*sofre*) jest bardzo powszechny. Często, również w restauracjach, do oparcia służą poduchy w pokrowcach z dywanów (*poshti*). W wielu irańskich domach, głównie w miastach, są stoły z krzesłami i posiłki je się przy wspólnym stole, ale tradycyjnym sposobem jedzenia jest jedzenie na podłodze.

W dawniejszych czasach posiłki były jedzone przy niskich kwadratowych stołach (*korsi*), które ogrzewane były od postawionego pod spodem pojemnika z rozżarzonymi węglami lub elektrycznie i przykryte kocami, których końcami biesiadujący przykrywali nogi, żeby się ogrzać.

Pory podawania posiłków są podobne w całym kraju, bez względu na różnice klimatyczne. Śniadanie jest pomiędzy 6 a 9 rano, obiad od 12 do 13, a kolacja od 21 nawet do północy. Na śniadanie je się chleb z masłem, jajka, biały ser, miód oraz owoce (zimą

pomarańcze i granaty, a latem arbuzy, melony, brzoskwinie, winogrona, świeże ogórki – podawane razem z owocami).

Chleb (*nan*) wypiekany jest od świtu w tradycyjnych piekarniach (*nanwai*) w glinianych piecach. Rano i w ciągu dnia można zaobserwować ludzi niosących gorące płaty chleba, zawinięte w ściereki. W piekarniach jest sprzedawanych kilka rodzajów chleba – bardzo cienki i okrągły (*lawasz*), podłużny, płaski, pieczony na rozgrzanych małych kamyczkach i często posypywany czarnuszką, makiem lub sezamem (*sangak*) i gruby, podłużny, słonawy, również posypywany ziarnami (*barbari*). Chleb podawany jest do wszystkich posiłków. Nie kroi się go, tylko urywa kawałki i zawija w niego jedzenie.

Na obiad i kolację spożywa się podobne dania, wszystkie z ryżem (*polou* lub *czelou*), kebaby lub gulasze (*choreszt*). Dodatkowo dania z rybą, jogurt (z czosnkiem, *mast-o-musir*), zupy, desery. Potrawy bardzo często przyprawiane są szafranem i kurkumą. Do posiłków podawany jest widelec i łyżka.

Na deser przygotowywane są chałwy, baklawy, czy „małe pączki” oblane syropem z wody różanej i miodu (*bamije*). Do herbaty podawane są daktyle (uprawiane w Iranie) oraz mieszanki bakalii, w tym pistacji, orzechów nerkowca, rodzynek, suszonych owoców morwy. Świeżo parzona herbata liściasta jest serwowana na metalowych tacach, w małych szklaneczkach, wraz z kostkami cukru (*ghand*), często też przyprawiona kardamonem. Cukru nie wrzuca się do szklanki, tylko wkłada do ust i popija gorącym napojem.

Późna pora jedzenia kolacji może być zaskoczeniem, podobnie jak udział dzieci w przyjęciach, które trwają do późnych godzin nocnych. Dzieci są ważnymi uczestnikami życia domowego i nie wyłącza się ich ze spotkań dorosłych, jedzą późno i bawią się razem z dorosłymi.

Przyjęcia w irańskich domach wyglądają bardzo różnie, w zależności od miejsca i tradycyjności rodziny. Zawsze przygotowana jest bardzo smaczna i obfita kolacja. Często w mniej tradycyjnych rodzinach kolacja kończy się wspólną zabawą z muzyką i tańcami. Tańczą dorośli i dzieci. Podczas tańca mężczyźni tańczą obok kobiet, ale nie trzymają się za ręce.

Domowe życie Irańczyków jest dużo bardziej barwne niż może to wyglądać z zewnątrz, kiedy obserwuje się tylko życie uliczne. Gościnność irańska jest znana i ceniona wśród podróżujących po kraju cudzoziemców. Warto skorzystać z zaproszenia na kolację, które można otrzymać też od przypadkowo zapoznanych osób i posmakować odrobiny prawdziwego życia.

Warto przeczytać:

1. A. M. Briongos „Iran. W jaskini Ali Baby”, Wyd. Ushuaia, Warszawa 2007
2. M. Składankowa „Kultura perska”, Wyd. im. Ossolińskich, Warszawa 1995
3. „Być kobietą w Oriencie”, praca zbiorowa, Wyd. Dialog, Warszawa 2001
4. F. Hekmat, „The art of persian cooking”, Doubleday & Company, New York 1999
5. M. Price, „Codes of behavior, Iranian Experience”, 2001, www.iranchamber.com

Tekst i zdjęcia: Marta Smagowicz



Tekst powstał w ramach projektu Mini Festiwal Edukacji Globalnej – edycja 2014. Projekt jest współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2014 r.

Utwór wyraża wyłącznie poglądy autora i nie może być utożsamiany z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Zdjęcia i tekst „Irańska różnorodność” są dostępne na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska.

Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Marty Smagowicz oraz Fundacji Edukacji Międzykulturowej. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej.